

Sygn. akt II K 196/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 czerwca 2019r.

Sąd Rejonowy w Gorlicach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący – SSR Ewa Pyrz

Protokolant: st.sekr.sąd. Barbara Niewola

w obecności -- Prokuratora --

po rozpoznaniu dnia 26.10.2018r., 14.03.2019r., 29.05.2019r. na rozprawie

sprawy karnej oskarżonego **Ł. K.**

s. M. i R. z domu K.

ur. (...) w G.

oskarżonemu o to, że:

w dniu 11 stycznia 2018 roku w miejscowości H. woj. (...), kierując samochodem osobowym m-ki V. (...) nr rej. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że wykonując manewr wyprzedzania nie zachował szczególnej ostrożności oraz bezpiecznego odstępu od wyprzedzanego samochodu osobowego marki V. (...) o nr rej (...) kierowanego przez P. M. (1), w wyniku czego uderzył w tył tego pojazdu, powodując iż pojazd ten zjechał z drogi i uderzył w przydrożne bariery ochronne a pojazd, którym kierował zjechał z drogi do przydrożnego rowu, uderzając w drzewa i przewracając się na dach, czym nieumyślnie spowodował wypadek drogowy, w następstwie którego pasażerka samochodu osobowego m-ki V. (...) nr rej. (...) I. P. doznała obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy, stłuczenia ramienia i przedramienia lewego, złamania drugiego kręgu szyjnego, które to obrażenia skutkują naruszeniem czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni w myśl art. 157 §1 kk, natomiast pasażer pojazdu V. (...) o nr rej (...) Z. B. doznał obrażeń ciała w postaci złamania trzonu czwartej kości śródreżca prawego, które to obrażenia skutkują naruszeniem czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni

tj. o przestępstwo z art. 177 §1 kk

I. oskarżonego Ł. K. uznaje za winnego tego, że w dniu 11 stycznia 2018 roku w miejscowości H. woj. (...), kierując samochodem osobowym m-ki V. (...) nr rej. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie zachował szczególnej ostrożności wykonując manewr wyprzedzania w trudnych warunkach drogowych i przy ograniczonej widoczności z prędkością znacznie przekraczającą dopuszczalną administracyjnie, jak również nie zachował bezpiecznego odstępu od wyprzedzanego samochodu osobowego marki V. (...) o nr rej (...) kierowanego przez P. M. (2), w wyniku czego uderzył w tył tego pojazdu, powodując iż pojazd ten zjechał z drogi i uderzył w przydrożne bariery ochronne, a pojazd którym kierował zjechał z drogi do przydrożnego rowu, uderzając w drzewa i przewracając się na dach, czym nieumyślnie spowodował wypadek drogowy, w następstwie którego pasażerka samochodu osobowego m-ki V. (...) nr rej. (...) I. P. doznała obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy, stłuczenia ramienia i przedramienia lewego, złamania drugiego kręgu szyjnego, które to obrażenia skutkują naruszeniem czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni w myśl art. 157 §1 kk, natomiast pasażer pojazdu V. (...) o nr rej (...) Z. B. doznał obrażeń ciała w postaci złamania trzonu czwartej kości śródreżca prawego, które to obrażenia skutkują naruszeniem czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni, tj. popełnienia przest. z art.177 §1 kk i za to na mocy powołanego przepisu ustawy przy zastosowaniu art. 37a kk wymierza mu karę grzywny w wysokości 100 (sto)

stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę 15 (piętnaście) złotych tj. grzywnę w kwocie 1 500 (jeden tysiąc pięćset) złotych,-

II. na zasadzie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego Ł. K. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1 500 (jeden tysiąc pięćset) złotych tytułem części kosztów sądowych, zwalniając oskarżonego na zasadzie art. 624 §1 kpk od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa pozostałej części tychże kosztów.

Sygn. II K 196/18

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 3 czerwca 2019 r.

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego sąd ustalił i uznał za udowodniony następujący stan faktyczny:

W dniu 11 stycznia 2018 r. około godziny 23:00 na terenie zabudowanym w miejscowości H., na drodze relacji U.-W., doszło do wypadku drogowego.

Oskarżony Ł. K. kierujący samochodem osobowym marki V. (...) o nr rejestracyjnym (...) jechał z miejscowości R. do miejscowości W., wraz z K. M., I. P. i S. Z. jako pasażerami.

W tym czasie P. M. (2) kierujący samochodem osobowym marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), jechał również z miejscowości R. w kierunku miejscowości W., razem z pasażerami K. K. i P. B..

Warunki panujące na drodze były trudne, padał śnieg z marznącym deszczem, nawierzchnia jezdni była czarna i śliska, miejscami była mgła. W miejscu zaistnienia wypadku nie było oświetlenia, była słaba widoczność z uwagi na porę nocną.

P. M. (2) poruszał się z prędkością około 60-65 km/h. W miejscowości H. na łuku drogi w lewo zauważył się jadący za nim z dużą prędkością samochód marki V. (...) o nr rejestracyjnym (...) kierowany przez oskarżonego Ł. K., który zbliżył się do niego. Następnie oskarżony rozpoczął manewr wyprzedzania samochodu kierowanego przez P. M. (2), jadąc z prędkością znacznie przekraczającą prędkość dopuszczalną na tym odcinku drogi, a także nie zachowując bezpiecznego odstępu od tego samochodu. W tym czasie P. M. (2) cały czas jechał swoim pasem ruchu, nie zajeżdżał oskarżonemu drogi, nie zjeżdżał na jego pas ruchu ani nie przyspieszał w celu uniemożliwienia oskarżonemu wykonania manewru wyprzedzania. W trakcie wyprzedzania na zakręcie w rejonie przystanku samochód kierowany przez oskarżonego uderzył w lewą tylną część samochodu kierowanego przez P. M. (2). Mocne uderzenie spowodowało, że P. M. (2) stracił panowanie nad kierowanym przez siebie pojazdem, który wpadł w poślizg i został zarzucony w lewą stronę, a po wykonaniu manewru skrętu w prawo pojazd ten obrócił się i tylnym bokiem lewym uderzył w bariery ochronne przy prawej stronie jezdni uszkadzając je, a następnie zatrzymał się w przydrożnym rowie po prawej stronie jezdni. Natomiast samochód oskarżonego uderzył kolejno w dwa drzewa znajdujące się po lewej stronie drogi, po czym dachował. Uczestnicy wypadku o własnych siłach wydostali się z samochodów. Na miejsce przybyły służby ratunkowe, które wezwał mieszkaniec znajdującej się przy drodze posesji.

Dowód:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego Ł. K. k. 84-85, 192-193,
- zeznania świadka P. M. (2) k. 63-64, 184,
- zeznania świadka K. K. k. 76-77, 185,
- zeznania świadka Z. B. k. 79-80, 183,

- częściowo zeznania świadka K. M. k. 67-68, 184,
- częściowo zeznania świadka I. P. k. 70-71, 184-185,
- częściowo zeznania świadka S. Z. k. 73-74, 189,
- opinie biegłego sądowego z zakresu ekspertyzy wypadku drogowego mgr inż. G. D. k. 87-121, 191,

W wyniku wypadku pokrzywdzony Z. B. doznał obrażeń ciała w postaci złamania trzonu IV kości śródreżca prawego.

Biegły lekarz sądowy lek. med. J. M. w pisemnej opinii z dnia 23 stycznia 2018 r. stwierdził, że powyższe obrażenia skutkują naruszeniem czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni w myśl art. 157 §1 kk.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego lek. med. J. M. k. 49,

W wyniku wypadku pokrzywdzona I. P. doznała obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy, stłuczenia ramienia prawego i przedramienia lewego oraz złamania drugiego kręgu szyjnego.

Biegły lekarz sądowy lek. med. J. M. w pisemnej opinii z dnia 23 stycznia 2018 r. stwierdził, że powyższe obrażenia skutkują naruszeniem czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni w myśl art. 157 §1 kk.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego lek. med. J. M. k. 50,

Oskarżony Ł. K. oraz kierujący samochodem V. (...) o nr rej. (...) P. M. (2) w czasie wypadku byli trzeźwi.

Dowód:

- kserokopia rejestru badań analizatorem wydechu wraz ze świadectwem wzorcowania k. 6-9,

Wypadek miał miejsce w miejscowości H., na łagodnym łuku drogi głównej jednojezdniowej dwukierunkowej o szerokości 5,9 m, prowadzącej od strony miejscowości U. w kierunku miejscowości W., która lokalnie przebiega przez obszar zabudowany w miejscowości H.. Droga w tym miejscu nie posiada żadnych znaków drogowych poziomych. Na danym odcinku drogi dopuszczalna prędkość wynosi 50 km/h. Dojazd do miejsca wypadku od strony U. przebiega w odcinku prostym, który ma powierzchnię asfaltową. W chwili wypadku jezdnia pokryta była błotem pośniegowym. Po stronie prawej patrząc w kierunku W. (kierunek oględzin) znajduje się trawiaste pobocze o szerokości 1,4 m a za nim rów melioracyjny, następnie pobocze przechodzi w chodnik prowadzący do przystanku autobusowego o szerokości 1,4 m, przy którym znajduje się wiata przystankowa, za chodnikiem znajduje się rów melioracyjny, po lewej stronie znajduje się pobocze trawiaste o szerokości 1,3 m, a za nim skarpa opadająca w dół pod kątem około 45°.

W trakcie oględzin miejsca wypadku przy lewej krawędzi drogi ujawniono ślad rycia kół o długości 16,2 m biegnący ukośnie do jezdni i kończący się przy drzewie znajdującym się za skarpią w odległości 2,8 m od lewej krawędzi jezdni. W dolnej części pnia drzewa ujawniono tablicę rejestracyjną (...), na pniu drzewa widoczne ubytki i otarcia powierzchni zewnętrznej oraz kory. W odległości 5,6 m od lewej krawędzi jezdni ujawniono drzewo z ubytkami kory na pniu oraz połamanymi częściami gałęzi w koronie. Bezpośrednio za drzewem znajduje się uszkodzony pęknięty betonowy słupek ogrodzeniowy, na którym widoczne są ślady uderzenia samochodu. Za linią drzew i słupkami z ogrodzeniem pomiędzy balami z kieszonką ujawniono fragmenty elementów karoserii pojazdu. Następnie w odległości 3,4 m od lewej krawędzi jezdni na skarpię opadającej w dół ujawniono samochód marki V. (...) koloru zielonego z tablicą rejestracyjną (...) na pokrywie bagażnika, który leży na dachu ukośnie do osi jezdni z uszkodzeniami karoserii na całej powierzchni oraz leżące wokół samochodu elementy karoserii. Po prawej stronie drogi na poboczu oraz w rowie melioracyjnym ujawniono uszkodzoną barierę metalową, również w rowie melioracyjnym a częściowo na skarpię

ujawniono samochód marki V. (...) o nr rejestracyjnym (...) w kolorze czarnym, usytuowany przodem prostopadle do osi jezdni z uszkodzoną karoserią na całej powierzchni oraz elementami karoserii wokół pojazdu.

Dowód:

- protokół oględzin miejsca wypadku drogowego k. 3-5,
- szkic miejsca wypadku drogowego k. 10,
- dokumentacja fotograficzna z oględzin miejsca wypadku drogowego k. 11-19,
- opinie biegłego sądowego z zakresu ekspertyzy wypadku drogowego mgr inż. G. D. k. 87-121, 191,

W samochodzie V. (...) o nr rej. (...) 39 stwierdzono uszkodzenia w postaci: uszkodzonego zderzaka przedniego ze śladami ubytków powłoki lakierniczej na powierzchni, zdeformowanej i powyginanej tablicy z napisami (...), pogniętego na całej powierzchni dachu, rozbitego szyberdachu, rozbitej przedniej szyby, pogniętej pokrywy silnika, rozbitych przednich reflektorów, rozbitej przedniej atrapy- pasa, zdeformowanego przedniego lewego błotnika, wyrwanego z mocowań silnika, pogniętego przedniego prawego błotnika z widocznym zabrudzeniem substancją płynną, oleistą w kolorze czarnym, wyrwanego z mocowań i popękanego prawego zewnętrznego lusterka, rozbitej szyby w drzwiach prawych przednich, pogniętych tylnych prawych drzwi, w których wybita jest mała szybka, zdeformowanego prawego tylnego błotnika, rozbitej prawej tylnej szyby, rozbitej tylnej szyby, na powierzchni zderzaka tylnego i pokrywy bagażnika po stronie prawej widocznego na całej pionowej powierzchni wgniecenia do wnętrza pojazdu, tylnego zderzaka wyrwanego z zaczepów bocznych, popękanego tylnego prawego klosza lampy, wgiętego lewego tylnego błotnika, pogniętych lewych przednich drzwi, brak powietrza w tylnym prawym kole, zdeformowanej i uszkodzonej opony w przednim lewym kole.

W samochodzie V. (...) o nr rej. (...) stwierdzono następujące uszkodzenia: wyrwany z mocowań przedni prawy reflektor, zdeformowana pokrywa silnika z lewej strony, uszkodzony i wyrwany z mocowań z lewej strony przedni zderzak,

uszkodzona i popękana przednia szyba, wyrwany przedni lewy reflektor, pognięty lewy przedni błotnik w kierunku komory silnika, zdeformowane i wgięte, wyłamane przednie lewe drzwi, rozbita przednia lewa szyba w drzwiach kierowcy, wgnieciony do wnętrza pojazdu słupek przedni lewy, zdeformowana powierzchnia dachu, wgniezione tylne lewe drzwi, złamany i wgnieciony do wewnątrz progu na wysokości drzwi przednich lewych, zdeformowany i wgnieciony tylny lewy błotnik wraz z klapą bagażnika, wyrwane tylne lewe koło, rozbita tylna lewa lampa, rozbita tylna szyba, wyrwany z mocowań z lewej strony tylny zderzak, w górnej części zderzaka po jego lewej stronie pęknięcie na długości 9 cm, poniżej pęknięcia zarysowania powłoki lakierniczej w kolorze białym występujące na powierzchni 10x16 cm, od narożnika zderzaka w odległości 15 cm patrząc w kierunku środka pojazdu wybulwienie - uszkodzenie struktury zderzaka skierowane na zewnątrz, przerwa w plastikowej strukturze zderzaka, uszkodzone koła.

Dowód:

- protokół oględzin pojazdu V. (...) o nr rej. (...) k. 20-21,
- protokół oględzin pojazdu V. (...) o nr rej. (...) k. 22-23,
- protokół oględzin rzeczy k. 24-26, 27-28,
- dokumentacja fotograficzna k. 29-39,
- nośnik CD wraz z zapisem k. 40-41,

W postępowaniu przygotowawczym dopuszczono dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu ekspertyzy wypadku drogowego mgr inż. G. D..

W pisemnej opinii z dnia 25 lutego 2018 r. r. biegły stwierdził, że kierujący samochodem marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) znacznie przekroczył prędkość administracyjnie dopuszczalną i poruszał się z prędkością ponad 100 km/h, wykonując manewr wyprzedzania przekroczył prędkość graniczną na łuku przez co wjeżdżając w obręb osi jezdni uderzył w lewy tył pojazdu poprzedzającego. Nadto biegły stwierdził, że Ł. K. kierując samochodem marki V. (...) o numerach rej. (...) podejmując decyzję o wykonaniu manewru wyprzedzania pojazdu poprzedzającego - samochodu marki V. (...) o numerze rej. (...) nie zachował szczególnej ostrożności gdyż panujące w tym czasie warunki były bardzo trudne (powierzchnia jezdni pokryta błotem pośniegowym, słaba widoczność, padający i marznący deszcz ze śniegiem), jednocześnie nie podejmując decyzji o zaprzestaniu wykonywania manewru wyprzedzania w opisanych warunkach doprowadził do kolidowania z samochodem marki V. (...) o numerze rej. (...). Zdaniem biegłego Ł. K. kierujący samochodem marki V. (...) o numerze rej. (...) wyprzedzając poprzedzający samochód przekroczył prędkość dopuszczalną administracyjnie, nie zachowując prędkości bezpiecznej a co za tym idzie szczególnej ostrożności, czym złamał obowiązujące przepisy ustawy Prawo o Ruchu Drogowym tj. art. 20 ust. 1 pkt. 1 i 1a

Kierujący samochodem marki V. (...) o numerze rej. (...) poruszał się swoim prawnym pasem ruchu, natomiast w trudnych warunkach atmosferycznych, jakie panowały, zasadne było poruszanie się blisko osi jezdni, co mogło w czasie ruchu po łuku w lewo sprawiać wrażenie dojeżdżania do osi jezdni a nawet jej mijania. Kierowca samochodu marki V. (...) o numerze rej. (...) po uderzeniu w lewy tył pojazdu i zarzuceniu w lewo podjął manewr gwałtownego skrętu w prawo próbując wyprowadzić pojazd z poślizgu by zachować prawidłowy i bezpieczny tor ruchu samochodu. Podjęty manewr był prawidłowy patrząc z punktu widzenia techniki i taktyki prowadzenia samochodu. Brak jest jakichkolwiek dowodów technicznych, które wskazywałyby na złamanie przez kierowcę samochodu marki V. (...) o numerze rej. (...) obowiązujących przepisów, a zatem brak jest podstaw do uznania aby spowodował lub przyczynił się do powstania wypadku drogowego.

We wnioskach do opinii biegły stwierdził, że kierujący samochodem marki V. (...) o numerach rej. (...) Ł. K. podejmując decyzję o wykonaniu manewru wyprzedzania pojazdu poprzedzającego - samochodu marki V. (...) o numerze rej. (...) nie zachował szczególnej ostrożności czym naruszył obowiązujące przepisy, gdyż panujące w tym czasie warunki były bardzo trudne (powierzchnia jezdni pokryta błotem pośniegowym, słaba widoczność, padający i marznący deszcz ze śniegiem). Jednocześnie nie podejmując decyzji o zaprzestaniu wykonywania manewru wyprzedzania podczas dojeżdżania do końca prostego odcinka drogi w opisanych warunkach doprowadził do kolidowania z samochodem marki V. (...) o numerze rej. (...). Kierujący samochodem marki V. (...) o numerze rej. (...) wyprzedzając poprzedzający samochód w pełni świadomie przekroczył prędkość dopuszczalną administracyjnie, nie zachowując prędkości bezpiecznej, a co za tym idzie szczególnej ostrożności. Nadto podjął decyzję o wykonaniu manewru wyprzedzania w bardzo trudnych warunkach drogowych i atmosferycznych oraz nie zaprzestał wykonywania tego manewru w momencie zauważenia końca odcinka prostego. Opisane zachowanie oskarżonego było jedyną przyczyną powstania wypadku drogowego. Brak jest dowodów technicznych (rzeczowych), które wskazywałyby na nieprawidłowe zachowanie kierującego samochodem marki V. (...) o numerze rej. (...).

Dowód:

- pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu ekspertyzy wypadków drogowych mgr inż. G. D. z dnia 25 lutego 2018 r. k. 87-121,

Opiniując na rozprawie w dniu 29 maja 2019 r. biegły sądy z zakresu ekspertyzy wypadków drogowych mgr inż. G. D. podtrzymał w całości opinię złożoną na piśmie i stwierdził, że brak jest jakichkolwiek dowodów rzeczowych wskazujących na zaburzenie toru ruchu pojazdu wyprzedzanego. Podał, iż nie jest w stanie wskazać w sposób jednoznaczny prędkości pojazdu wyprzedzanego, jednak w jego ocenie brak jest podstaw do stwierdzenia, że doszło do przekroczenia przez ten pojazd prędkości administracyjnie dopuszczalnej. Podkreślił również, że to

na oskarżonym podejmującym manewr wyprzedzania, zgodnie z przepisami ruchu drogowego, ciążył obowiązek zachowania szczególnej ostrożności,

Dowód:

- opinia biegłego sądowego z zakresu ekspertyzy wypadków drogowych mgr inż. G. D. na rozprawie w dniu 29 maja 2019 r. k. 191,

Oskarżony Ł. K. ma 22 lata, jest kawalerem, o wykształceniu zawodowym, nie posiada nikogo na utrzymaniu, utrzymuje się z wynagrodzenia za pracę w kwocie około 2000 zł miesięcznie, bez majątku, nie karany.

Dowód:

- dane o karalności k. 128,

- informacja Starosty (...) o stanie majątkowym k. 129,

- informacja z Centralnej Ewidencji (...) oraz Ewidencji (...) Naruszających Przepisy (...)

(...) k. 132,

Oskarżony **Ł. K.** przesłuchiwany w postępowaniu przygotowawczym nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 177 §1 kk i odmówił składania wyjaśnień.

Przesłuchiwany na rozprawie oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że jechał w kierunku W. i chciał wyprzedzić jadący przed nim samochód V. (...), który jechał z prędkością około 50-60 km/h, natomiast kiedy zaczął go wyprzedzać to przyspieszył i mógł mieć prędkość około 60- 70 km/h, następnie wyprzedzany samochód zaczął przyspieszać, dlatego dołożył gazu, aby go szybciej wyprzedzić i mógł mieć wtedy na liczniku 85 km/h. Po stwierdzeniu, że nie da rady go wyprzedzić- odpuścił tzn. zdjął nogę z gazu, ale nie hamował, a wtedy wyprzedzany samochód uderzył w jego samochód. Podał, iż nie wie czy tym samochodem zarzuciło, czy chciał mu zająć drogę. Dalej wyjaśnił, że do uderzenia doszło tylną częścią lewego boku wyprzedzanego pojazdu w prawą przednią część jego pojazdu, że po tym uderzeniu jego samochód wyrzuciło z jezdni na odległość 50 m i uderzył w przydrożne drzewo, że zatrzymał się na dachu, po czym wysiadł z auta i wraz z kolegą wyciągnęli koleżanki. Drugi samochód uderzył w barierki przy drodze i zatrzymał się jeszcze dalej niż jego pojazd, nie wie kto wezwał pomoc. Dalej podał, że w miejscu gdzie podjął manewr wyprzedzenia jest teren zabudowany, manewr wyprzedzenia podjął tak po prostu, w tym miejscu nie ma innych znaków poza tablicą teren zabudowany, manewr wyprzedzenia podjął na prostym odcinku drogi, natomiast do zderzenia doszło już na łuku drogi w okolicach osi jezdni, wtedy znajdował się na lewym pasie drogi. Wyjaśnił również, że na drodze było mokro, padał deszcz ze śniegiem, nie było błota pośniegowego.

Wyjaśnienia oskarżonego zasługują na wiarę częściowo tj. w zakresie okoliczności bezspornych takich jak czas i miejsce zdarzenia, jego uczestnicy, kierunek poruszania się pojazdów, jak również w tej części gdzie podał, iż chciał wyprzedzić jadący przed nim samochód V. (...) o nr rejestracyjnym (...), który jechał z prędkością około 50-60 km/h, że po zderzeniu jego samochód wyrzuciło z jezdni na odległość 50 m i uderzył w przydrożne drzewo, że zatrzymał się na dachu, a drugi samochód zatrzymał się jeszcze dalej , przy czym uderzył wcześniej w barierki przy drodze, że do zderzenia doszło już na łuku drogi w okolicach osi jezdni, że na drodze było mokro i padał deszcz ze śniegiem. Powyższe wyjaśnienia oskarżonego są zgodne są z ustalonym stanem faktycznym.

Nie zasługują na wiarę wyjaśnienia oskarżonego, w tej części gdzie nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i podał, że w czasie gdy podjął manewr wyprzedzania z prędkością około 60- 70 km/h, wyprzedzany samochód zaczął przyspieszać, on dołożył gazu, aby go szybciej wyprzedzić i mógł mieć wtedy na liczniku 85 km/h, jak również w tym zakresie gdzie stwierdził, iż to wyprzedzany samochód uderzył w jego samochód. Wyjaśnienia te są nieprzekonywujące i zmierzają do uniknięcia odpowiedzialności karnej. Nie znajdują one potwierdzenia w zeznaniach świadków P. M. (2), K. K. i Z. B., z których jednoznacznie wynika, że kierujący samochodem V. nie podejmował żadnych

manewrów uniemożliwiających oskarżonemu wyprzedzanie, w szczególności nie zjechał na jego pas ruchu ani nie przyspieszał, co potwierdza również opinia biegłego sądowego z zakresu ekspertyzy wypadków drogowych.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka **P. M. (2)**, kierowcy samochodu V. (...) o nr rejestracyjnym (...), który szczerze i przekonująco przedstawił okoliczności wypadku będącego przedmiotem niniejszego postępowania. Świadek ten wiarygodnie zeznał, że w dniu 11 stycznia 2018 r. około godz. 22 poruszał się samochodem z miejscowości R. w kierunku miejscowości H. wraz z kolegami Z. B. i K. K., że warunki drogowe były fatalne z uwagi na mgłę, jechał z prędkością około 60-65 km/h, na łuku drogi w H. pojawił się jadący z dużą prędkością samochód kierowany przez oskarżonego, który zbliżył się i chciał go wyprzedzić, nie zjechał na pas ruchu oskarżonego, ale jechał swoim pasem ruchu, nie przyspieszał, kiedy oskarżony go wyprzedzał. Oskarżony uderzył w lewy tył jego samochodu, wtedy stracił panowanie nad pojazdem, który zarzuciło i ściągało w lewą stronę, odbił kierownicą w prawo, po czym samochód obróciło i tylnym lewym bokiem uderzył w bariery ochronne przy jezdni uszkadzając je i zatrzymali się w przydrożnym rowie po prawej stronie. Zeznania tego świadka są zbieżne z zeznaniami świadków K. K. oraz Z. B., a także znajdują potwierdzenie we wnioskach opinii biegłego z zakresu ekspertyzy wypadków drogowych.

Świadek **K. K.** wiarygodnie i przekonująco zeznał, że w dniu 11 stycznia 2018 roku po godzinie 22 razem z P. M. (2) i Z. B. jechali w kierunku H. z prędkością około 60-65 km/h, że w H. na zakręcie w rejonie przystanku samochód oskarżonego zaczął ich wyprzedzać i uderzył w tylny lewy bok ich samochodu, że poczuł mocne uderzenie, po czym samochód wpadł w poślizg w lewo, wtedy kierujący P. M. (2) wykonał manewr, który obrócił samochód, a następnie, uderzyli lewym bokiem w bariery po prawej stronie drogi i wpadli do rowu, że samochód oskarżonego leżał na dachu w rowie po lewej stronie drogi, wcześniej - po uderzeniu w ich samochód uderzył jeszcze w dwa drzewa po lewej stronie drogi i dopiero wtedy dachował. Miejsce wypadku nie było oświetlone, panowały trudne warunki pogodowe, padał śnieg z deszczem, który zamarzał na jezdni, nawierzchnia jezdni była czarna i śliska. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka również w tym zakresie gdzie stanowczo i jednoznacznie stwierdził iż P. M. (2) jechał prawym pasem drogi, nie ścinał zakrętu, nie zjechał na przeciwny pas ruchu w celu uniemożliwienia wykonania manewru wyprzedzania przez oskarżonego. Powyższe zeznania są logiczne, spójne, a nadto konsekwentne, znajdują też potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym, w szczególności w zeznaniach świadków P. M. (2) i K. K. oraz opinii biegłego.

Świadek **Z. B.** wiarygodnie i przekonująco zeznał, że w dniu 11 stycznia 2018 roku po 22 razem z P. M. (2) i K. K. wracali w kierunku H., że na prostej przed W. jechał za nimi samochód oskarżonego, który zbliżał się z dużą prędkością, na zakręcie w lewo w rejonie przystanku samochód oskarżonego zaczął ich wyprzedzać i uderzył w lewy tył samochodu, że po uderzeniu ich samochód wpadł w poślizg i zarzuciło go najpierw w lewo, a potem w prawo, po czym obróciło i uderzyli lewym bokiem w bariery po prawej stronie drogi i wpadli do rowu, natomiast samochód oskarżonego leżał na dachu w rowie po lewej stronie, że miejsce wypadku nie było oświetlone, panowały trudne warunki pogodowe, padał śnieg deszczem, który zamarzał na jezdni. Świadek wiarygodnie zeznał również, że P. M. (2) jechał prawym pasem drogi, nie ścinał zakrętu, nie zjechał na przeciwny pas ruchu w celu uniemożliwienia wykonania manewru zakrętu, nie przyspieszał ani nie zwalniał. Zeznania tego świadka zbieżne są z relacjami świadków P. M. (2) oraz K. K., korespondują też z dowodami obiektywnymi w postaci protokołów oględzin jak również opinią biegłego.

Zeznania świadka **K. M.**, zasługują na wiarę jedynie częściowo, w zakresie zgodnym z ustalonym stanem faktycznym tj. że w dniu 11 stycznia 2018r około godziny 22 jechała z oskarżonym do W. razem z S. Z. i I. P., że do zderzenia pojazdów doszło w trakcie wyprzedzania.

W pozostałym zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia zeznania świadka nie zasługują na wiarę. Nieprzekonujące jest w szczególności twierdzenie świadka na rozprawie, że wyprzedzanym pojazdem zarzuciło w kierunku lewej strony, że kierujący tym samochodem zjechał na pas ruchu, po którym poruszał się samochód oskarżonego, że ten samochód uderzył z nich. Powyższe zeznania nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym, w szczególności w zeznaniach świadków P. M. (2), K. K. i Z. B., a także opinii biegłego G. D., a nadto sprzeczne są z wcześniejszymi relacjami tego świadka. W postępowaniu przygotowawczym świadek zeznała bowiem, że to samochód oskarżonego uderzył w tył samochodu wyprzedzanego. Nie potrafiła przy tym w sposób logiczny wytłumaczyć

sprzeczności w tym zakresie podając, że to przesłuchujący policjant tak zapisał w protokole, a ona przed podpisaniem nie czytała protokołu.

Zeznania świadka **I. P.** zasługują na wiarę w tej części, gdzie zeznała, że 11 stycznia 2018 r. około godziny 22:00 razem z oskarżonym, K. M. oraz S. Z. jechała do W., że kiedy jechali przez miejscowość H. doszło do kontaktu samochodu kierowanego przez oskarżonego z samochodem, który go poprzedzał, że kierowany przez oskarżonego samochód dachował. Zeznania te dotyczą okoliczności o charakterze bezspornym w sprawie. Poza tym świadek zeznała, iż nie potrafi powiedzieć z jaką prędkością jechał oskarżony, jakie manewry wykonywał i w jaki sposób doszło do uderzenia oraz co się działo z pojazdem po uderzeniu. Za całkowicie nieprzekonywujące sąd uznał zeznania tego świadka złożone w postępowaniu przygotowawczym oraz na rozprawie, że w trakcie jazdy ktoś krzyknął „patrzcie co oni robią”, co sugeruje, że wyprzedzany przez oskarżonego samochód podejmował manewry prowadzące do zaburzenia jego toru jazdy, albowiem zeznania świadka w tym zakresie są odosobnione, nie znajdują potwierdzenia w przeprowadzonych na rozprawie dowodach.

Sąd dał wiarę zeznania świadka **S. Z.** jedynie w tej części, gdzie zeznał, że w dniu 11 stycznia 2018 r. około 22:30 jechał samochodem marki V. (...) w kierunku W., że kierowcą był Ł. K., że na prostej przed W. oskarżony zaczął manewr wyprzedzania, że jezdnia była mokra i śliska, prószył śnieg, a gdzieś tam była mgła. Powyższe zeznania są zgodne z ustalonym stanem faktycznym. Nie zasługują natomiast na wiarę zeznania tego świadka, że samochód kierowany przez P. M. (2) zaczęło zarzucać i uderzył w samochód oskarżonego, że oskarżony poruszał się ze średnią prędkością między 60 a 100 km/h, że w trakcie wykonywania manewru wyprzedzania pojazd wyprzedzany zaczął przyspieszać, że gdy kierowca tego samochodu dodał gazu to samochodem zaczęło rzucać po drodze, dlatego oskarżony zrezygnował z wyprzedzania. Jak również jego twierdzenia że to kierowca samochodu wyprzedzanego stracił panowanie nad samochodem dlatego wpadł w poślizg i uderzył w samochód oskarżonego. Zeznania te pozostają w sprzeczności z zeznaniami świadków P. M. (2), K. K. i Z. B., a także wnioskami opinii biegłego G. D., nadto w ocenie sądu zostały złożone w celu wsparcia linii obrony oskarżonego.

Sąd w całości podzielił opinię biegłego sądowego z zakresu ekspertyzy wypadków drogowych mgr inż. G. D. złożona na piśmie oraz na rozprawie w dniu 29 maja 2019 r. Przedstawione przez biegłego wnioski opinii są jasne, logiczne, należycie uzasadnione.

Sąd podzielił jako obiektywne i fachowe opinie biegłego sądowego lek.med. J. M. (2) dotyczące obrażeń ciała pokrzywdzonych I. P. i Z. B..

Sąd oparł ustalenia również na dowodach w postaci dokumentów takich jak: protokół oględzin miejsca zdarzenia, protokoły oględzin pojazdów, szkic miejsca zdarzenia oraz dokumentacja fotograficzna. Dowody te zostały sporządzone przez uprawnione do tego osoby, we właściwej formie i z tego względu ich autentyczność nie budziła wątpliwości Sądu.

Sąd zważył co następuje:

W ocenie sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy dał pełną podstawę do przyjęcia, że oskarżony Ł. K. dopuścił się zarzucanego mu czynu z art. 177 §1 k, gdyż w dniu 11 stycznia 2018 roku w miejscowości H. kierując samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie zachował szczególnej ostrożności wykonując manewr wyprzedzania w trudnych warunkach drogowych i przy ograniczonej widoczności z prędkością znacznie przekraczającą dopuszczalną administracyjnie, jak również nie zachował bezpiecznego odstępu od wyprzedzanego samochodu osobowego marki V. (...) o nr rej. (...) kierowanego przez P. M. (2), w wyniku czego uderzył w tył tego pojazdu, powodując, iż pojazd ten zjechał z drogi i uderzył w przydrożne bariery ochronne, a pojazd którym kierował zjechał z drogi do przydrożnego rowu, uderzając w drzewa i przewracając się na dach, czym nieumyślnie spowodował wypadek drogowy, w następstwie którego pasażerka samochodu osobowego marki V. (...) nr rej. (...) I. P. doznała obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy, stłuczenia ramienia i przedramienia lewego, złamania drugiego kręgu szyjnego, które to obrażenia skutkują naruszeniem czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni w myśl art. 157 §1 kk, natomiast pasażer pojazdu V. (...) o nr rej. (...)

Z. B. doznał obrażeń ciała w postaci złamania trzonu czwartej kości śródreżca prawego, które to obrażenia skutkują naruszeniem czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni.

W sprawie nie budzi wątpliwości fakt, iż bezpośrednią przyczyną wypadku było zachowanie oskarżonego Ł. K., który podjął niczym nie uzasadniony manewr wyprzedzania przy trudnych warunkach drogowych i ograniczonej widoczności, nadto nie zachował bezpiecznego odstępu od wyprzedzanego samochodu, czym doprowadził do zderzenia z samochodem kierowanym przez P. M. (2). Mając na uwadze wnioski zawarte w opinii biegłego sądowego z zakresu ekspertyzy wypadków drogowych sąd uzupełnił opis czynu zarzucanego oskarżonemu o wskazanie, że oskarżony podjął manewr wyprzedzania z prędkością znacznie przekraczającą dopuszczalną administracyjnie na odcinku drogi gdzie doszło do wypadku.

Uznając oskarżonego Ł. K. za winnego popełnienia czynu z art. 177 §1 kk sąd na mocy powołanego przepisu ustawy i przy zastosowaniu art. 37a kk wymierzył mu karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych przyjmując wysokość stawki dziennej na kwotę 15 złotych, tj. grzywnę w kwocie 1500 zł.

Ustalając wysokość stawki dziennej grzywny na kwotę 15 zł, a więc relatywnie niskiej wysokości, miał sąd na uwadze stosownie do treści art. 33 §3 kk sytuację materialną oskarżonego, który utrzymuje się z wynagrodzenia w niedużej wysokości.

Zdaniem sądu wymierzona kara jest proporcjonalna do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu i stanowić będzie dla oskarżonego stosowne ostrzeżenie i dolegliwość oraz sprawi, że w przyszłości będzie on przestrzegał porządku prawnego. Sąd w szczególności uwzględnił fakt, iż przyczyną wypadku było brawurowe zachowanie oskarżonego oraz umyślne złamanie przepisów dotyczących prędkości administracyjnie dozwolonej.

Jako okoliczność łagodzącą potraktował natomiast dotychczasową niekaralność oskarżonego.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie przepisu powołanego w wyroku zasądzając od oskarżonego Ł. K. kwotę 1500 zł tytułem części kosztów sądowych oraz zwalniając oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa pozostałej części tych kosztów.

SSR Ewa Pyrz

ZARZĄDZENIE

1. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć:

- obrońcy oskarżonego r.pr. D. K.,

2. kal. 14 dni.

G. dnia 17 lipca 2019 r. ((...))

SSR Ewa Pyrz